

Górnika

www.gornik.zzg.org.pl

www.facebook.com/dwutygodnikgornik



16-30 kwiecień 2020 • nr 8 (2113) • GAZETA GÓRNICZA • cena 1,85 zł (w tym 8 proc.VAT)

Koronakryzys w Polskiej Grupie Górniczej

#popracyzostańwdomu



Przyłączamy się do apelu JSW, by dbać o siebie, o swoje zdrowie i miejsca pracy między innymi poprzez odpowiedzialne zachowanie poza pracą, co chroni potem przed zarażeniem w pracy.

Czytaj s.3

Pomagamy



Organizacje zakładowe ZZG w Polsce włączają się w akcje pomocowe, szycie, rozdawanie maseczek oraz wspierają finansowo zakup sprzętu medycznego dla szpitali, wydają pracownikom bony wartościowe.

Czytaj s.5

I etap znoszenia ograniczeń...



Rząd przedstawił cztery etapy dojścia do nowej normalności. Poznaliśmy nowe zasady, które obowiązują od 20 kwietnia. Daty kolejnych trzech będą podawane sukcesywnie.

Czytaj s.6

Koronawirus w kopalniach



W niektórych kopalniach doszło do potwierdzenia zakażeń koronawirusem u pracowników. Prezentujemy wykaz tych zakładów.

Czytaj s.9



Związki zawodowe w Polskiej Grupie Górniczej nie godzą się na gigantyczne cięcia wynagrodzenia pracowników, które zaproponował zarząd spółki. Czy po spotkaniu z wicepremierem Jackiem Sasinem dojdzie do porozumienia?

Czytaj s.4



Według analityków i ekspertów pandemia koronawirusa przyniesie światu głęboki kryzys. Międzynarodowy Fundusz Walutowy ocenił, że globalna gospodarka przejdzie prawdopodobnie najgłębsze załamanie od czasu wielkiego kryzysu z lat 30. XX wieku. Jak podaje Biuro Budżetu Kongresu USA w samych Stanach Zjednoczonych przybędzie do końca maja 40 mln bezrobotnych.

Według byłego wiceministra energii, a obecnie europosła Grzegorza Tobiszowskiego czas pandemii i kryzysu – to ten moment, kiedy należy zamrozić opłaty za emisję CO₂, a pozyskane dzięki temu środki przeznaczyć na inwestycje, m.in. w polską energetykę, aby stała się bardziej wydajna i ekologiczna. Na ograniczeniu tego kosztu zyskaliby także zatrudnieni w przemyśle, ponieważ łatwiej byłoby utrzymać miejsca pracy. Według danych Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie roczny koszt sektora związany z systemem handlu emisjami ETS to 2 mld zł rocznie (ankieta 399 przedsiębiorstw koncesjonowanych wg danych URE za 2018 r.), dla hutnictwa to z kolei koszt ok. 750 mln zł, a dla polskiej energetyki w 2019 r. niemal 2,9 mld zł. Łącznie to ponad 5,5 mld zł. – wylicza Tobiszowski.

Decyzje o zawieszeniu systemu ETS powinny zapisać w europejskich strukturach jak najszybciej, w taki sposób, aby już teraz tworzyć narzędzia do wyjścia z zapaści gospodarczej, minimalizować negatywny wpływ koronawirusa oraz budować fundamenty i warunki do ponownego wejścia na ścieżkę wzrostu. Z pewnością miałyby to duży wpływ na odbudowę polskiej gospodarki – mówi Tobiszowski.

Spółka JSW Innowacje rozpoczęła produkcję przyłbic ochronnych



Pierwsze egzemplarze trafiły już do szpitali. Przyłbice ochronne produkuje Zakład Technologii Przełomowych, należący do spółki JSW Innowacje. Elementy konstrukcyjne przyłbic wykonywane są na drukarce 3D z materiału o wysokiej odporności i doskonałej wytrzymałości. Wykorzystano dostępny w Internecie projekt, który został skonsultowany w trakcie jego opracowywania z czeskim ministerstwem zdrowia. Pierwsza wyprodukowana partia przyłbic trafiła już na Oddział Ratunkowy Szpitala Wolskiego w Warszawie oraz do szpitala w Iłży. Kolejne trafią do placówek w województwie mazowieckim i śląskim – zgodnie z zapotrzebowaniem.

PGG: Zagrożenie zarażeniem koronawirusem

Jeżeli powziąłeś wiadomość, iż ktoś w tym zakresie nie przestrzega zasad zadzwoń: 32 716 3333

Wywalczone przez robotników - nie podarowane

Przed ponad stu laty – 1 maja 1886 roku – w jednym z wielkich ośrodków przemysłu amerykańskiego, w Chicago, rozpoczął się wielki robotniczy strajk. Domagano się podniesienia wynagrodzeń, ale przede wszystkim: wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy (a praca po 12 godzin dziennie, a niekiedy i dłużej była normą) To był najważniejszy postulat, który formułowały wtedy związki zawodowe i lewicowe partie polityczne. Postulat, który przeciwnicy nazywali „wywrotowym”, „niebezpiecznym dla gospodarki...”. Przeciwnicy tego „wywrotowego” postulat – 8 godzinnego dnia pracy, nie ograniczali się do jego krytyki: użyli siły. I właśnie w Chicago od kul policji zginęli robotnicy – walczący o czas dla życia rodzinnego, o czas dla odpoczynku, o czas dla udziału w życiu społecznym. – Trzy lata później, w 1889 roku, na kongresie w Paryżu powstała tzw. Druga Międzynarodówka (kontynuatorka Pierwszej, działającej w latach 1864 – 1876) skupiająca partie robotnicze i socjalistyczne z wielu krajów świata. To z jej inicjatywy każdego roku – w kolejne rocznice strajku w Chicago – obchodzone jest Święto Pracy. Święto to obchodzone jest w niemal we wszystkich krajach świata – w Europie i w Ameryce, w Azji i w Afryce, w Australii i Oceanii.

W Polsce uroczystości pierwszomajowe odbyły się po raz pierwszy już w roku 1890 – w podwójnie trudnych warunkach: w czasach, gdy polski ruch robotniczy dopiero się kształtował (Polska Partia Socjalistyczna powstała dopiero pod koniec roku 1892), a zarazem – w czasach zaborów: w czasach, w których wszelka polska aktywność była ograniczana przez zaborcze monarchie. I ta – zapoczątkowana 130 lat temu – tradycja kontynuowana jest po dzień dzisiejszy. Zmieniają się warunki polityczne, zmieniają obyczaje; czasami – jak w roku bieżącym – to natura uniemożliwia nam organizację pierwszomajowego pochodu. Ale nie forma obchodów jest najważniejsza, choć nasza tradycja jest dla nas ważna. Najważniejsze jest, by wrócić tego dnia do przeszłości: by uczcić pamięć

tych, którzy poświęcili swe życie walce o godne życie – godne życie dla tych, którym przez setki lat prawa do takiego życia odmawiano. A że uczymy ich pamięć słowem drukowanym, nie – słowem mówionym, to może i lepiej? Może słowo drukowane

w dużym stopniu nie spełniały oczekiwań swoich członków. Ale czy współcześnie – w roku 2020 – mamy w Polsce rzeczywistość, a nie tylko formalną swobodę tworzenia związków zawodowych? W postulacie 13 żąda się doboru kadr kierowniczych wg



wane bardziej niż mówione skłoni też do refleksji nad latami, które minęły od roku 1890: do wyraźniejszego uświadomienia sobie tego, że prawo do tworzenia związków zawodowych i prawo do strajku, prawne zasady zawierania umów o pracę i zasady wynagradzania, regulacje dotyczące bezpieczeństwa pracy – wszystko to, zostało wywalczone przez ruch związkowy, przez ruch robotniczy? Wywalczone przez robotników – nie podarowane robotnikom.

Niedługo – za kilka miesięcy – minie czterdziesta rocznica Polskiego Sierpnia. Rocznicą potężnego zrywu polskiej klasy robotniczej, która domagała się od sprawujących ówczesnie władzę zgodności słów i czynów: domagała się by władza, która sama nazywała się „ludową” uważniej wsłuchiwała się w głos robotników, by nie tylko z okazji uroczystych akademii, ale także na co dzień okazywała szacunek ludziom pracy. Obchodząc tę rocznicę warto przyjrzeć się słynnym 21 postulatom. Co w nich jest a czego w nich nie ma? Jest w nich przede wszystkim postulat dotyczący swobody tworzenia niezależnych od pracodawców związków zawodowych. Niewątpliwie te, które istniały w roku 1980,

kompetencji, a nie przynależności partyjnej? Postulat słuszny. Ale czy naprawdę stracił na aktualności? Przecież chodziło w nim nie o to, by kariery nie ułatwiała przynależność do jednej określonej partii lecz do jakiegokolwiek partii?

Takich pytań można byłoby zadać więcej. Nie ma na nie tu miejsca. Ale jedno jest naszym zdaniem jasne: 40 lat temu zdecydowanej większości Polaków chodziło o Polskę, w której będzie więcej równości i więcej solidarności. Czy przeszło 30 lat, które minęły od transformacji ustrojowej przybliżyło nas do realizacji tych marzeń? Moglibyśmy spierać się o szczegóły. Ale, że dużo pozostało do zrobienia – w to wątpić nie sposób.

A czy się uda? To zależy od naszego zaangażowania i naszej mądrości, a także – co dziś szczególnie ważne – od naszych sił, od naszego zdrowia. Życzymy ich sobie wszyscy – jak najwięcej. By każdy z nas z osobna miał lepsze, szczęśliwsze życie, a my wszyscy razem – byśmy stworzyli sobie i następnym pokoleniom – Polskę bezpieczniejszą, mądrzejszą, bardziej solidarną.

*Środowisko Emerytów i Rencistów
ZZG w Polsce*

<p>Panu Tomaszowi Rogali Prezesowi Zarządu PGG S.A.</p> <p>Najserdeczniejsze Wyrazy Współczucia i Wsparcia z powodu śmierci</p> <p>OJCA</p> <p>W imieniu ZZG w Polsce składa: Kierownictwo Rady Krajowej</p>	<p>Wyrazy najgłębszego współczucia i żalu, z powodu śmierci</p> <p>OJCA</p> <p>Synowi Tomaszowi Rogali, Prezesowi Zarządu PGG S.A.</p> <p>składa: Redakcja Dwutygodnika „Górnik”</p>
--	---

„Górnik”- Dwutygodnik Związku Zawodowego Górników w Polsce
Redaktor naczelny: Jarosław Bolek. Rada Programowa: Marek Gaik, Leszek Piotrowski, Arkadiusz Siekaniec, Wojciech Skowron, Krzysztof Wojciechowski
Adres wydawcy: Jarbol Media, ul. Jana III Sobieskiego 376, 42-580 Wojkowitz, tel. 507 871 129; kontakt: Rada Krajowa ZZG w Polsce, Plac Grunwaldzki 8-10, 40-950 Katowice, tel.: 32 255 36 63, kom. 507 871 129; fax: 32 255 16 46; <https://gornik.zzg.org.pl>; jarbol@gazeta.pl
Wydawca: JARBOL MEDIA. Druk: Polskapiresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do adiacji i skracania tekstów oraz nie odpowiada za treść ogłoszeń reklamowych.

Rząd chce zlikwidować kopalnie?

ZZG w Polsce Polskiej Grupy Górniczej domaga się (9 kwietnia w piśmie do PGG) wyjaśnień i stanowiska spółki odnośnie medialnych doniesień dotyczących rzekomych planów Ministerstwa Aktywów Państwowych o likwidacji kopalni Wujek i Pokój oraz przekazania zespolonej kopalni ROW (Marcel, Chwałowice, Jankowice, Rydułtowy) do Polskiej Grupy Energetycznej.

- Załoga niepokoi się, co dalej będzie z wymienionymi kopalniami. Tym bardziej, że związki zawodowe nic nie wiedzą o tych planach. Co bardziej bulwersujące jest to, że stoją one w całkowitej sprzeczności z wcześniejszymi rozmowami w Polskiej Grupie Górniczej z udziałem wicepremiera Jacka Sasina. Nikt wcześniej nie mówił o jakiegokolwiek likwidacji. Mam nadzieję, że PGG i Ministerstwo Aktywów Państwowych wyjaśni całą sprawę – mówi „Górnikowi” Sebastian Czogała – wiceprzewodniczący ZZG w Polsce oraz przewodniczący ZOK ZZG w PGG.

Jak podało radio TOK FM zmiany do-

tyczyć też mają spółki Tauronu Wydobycie. W ich przypadku mówi się o „uśpieniu” kopalni „Janina” w Libiążu i kopalni „Brzeszcze”, aczkolwiek nie wia-



domo jeszcze, na czym to „uśpienie” miałyby polegać. Jak donosi radio, rzecznik ministerstwa zapewnia, że trwają prace nad rozwiązaniami, które wyprowadzą górnictwo na prostą i obecnie nie ma decyzji dotyczącej likwidacji jakiegokolwiek kopalni.

Polska Grupa Górnicza nie chce w żaden sposób komentować takiego scenariusza dla branży górniczej. Jak dotąd również Ministerstwo Aktywów Państwowych nie odniosło się do pisma naszego związku. Liderzy ZZG w Polsce mają nadzieję,

że do wyjaśnienia dojdzie podczas spotkania strony społecznej z wicepremierem Sasinem. Górnicy już bulwersują się informacjami medialnymi. Tym bardziej, że i PGG i ministerstwo nabrali wody w usta.

Jarosław Bolek

#popracyzostańwdomu

Zakłady górnicze nie mogą zaprzestać działalności, m.in. ze względu na warunki górniczo-geologiczne. W JSW po decyzjach sztabu kryzysowego wprowadzono liczne obostrzenia, dotyczące zakazu wstępu osób postronnych na teren spółki,

nawirusa. Na terenie kopalń oprócz licznych obostrzeń profilaktycznych nosimy też maseczki niemal wszędzie oprócz łaźni. Spada również absencja pracowników. Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to na dzień dzisiejszy nie ma jakis cię wyn-



badania temperatury ciała pracowników rozpoczynających pracę, trzymianowy system pracy oraz dezynfekcję kluczowych obszarów w poszczególnych zakładach, czy też przemieszczania się. To jednak nie wystarczy. – Na szczęście nie odnotowano u nas zachorowań na koro-

grodzeń. Niestety jednak pracownicy nie mogą dorobić w weekend, co w miesięcznym wynagrodzeniu skutkuje mniejszymi pensjami – mówi „Górnikowi” Piotr Drozd – przewodniczący ZZG w Polsce w kopalni „Pniówek”. Przyłączamy się do apelu spółki, by dbać o siebie, o swoje



zdrowie i miejsca pracy między innymi poprzez odpowiedzialne zachowanie poza pracą, co chroni potem przed zarażeniem w pracy – mówi przewodniczący Drozd. #popracyzostańwdomu – takim hasztagiem Jastrzębska Spółka Węglowa zachęca swoich pracowników do ostrożności i rozsądku w życiu prywatnym podczas trwającej pandemii koronawirusa.

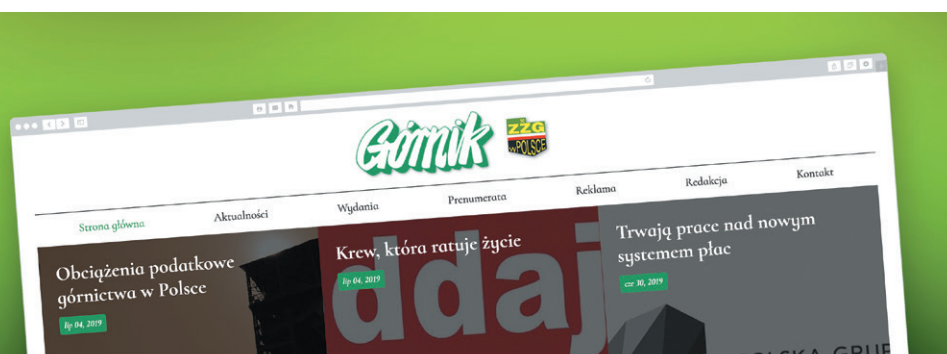
Związek Zawodowy Pracowników Poczty alarmuje

Największy dramat przeżywają pracownicy, którzy mają codzienny kontakt z klientami. Dotyczy to głównie listonoszy i kurierów doręczających listy, paczki i przekazy pocztowe oraz asystentów/naczelników służby obsługi klienta. Towarzyszy im codzienny strach przed zarażeniem się koronawirusem. Występuje brak możliwości zatrudnienia nowych pracowników na wacaty przy jednoczesnej dużej absencji pracowników z tytułu chorób, opieki nad chorymi członkami rodzin, a także urlopy zaległe/na żądanie – to powoduje trudności w organizacji pracy. Wynikiem czego jest przenoszenie pracowników na stanowiska, na których dotychczas nie pracowali. Trudności z obsadzeniem stanowisk w placówkach wiejskich, gdzie występują absencje wynikające z trudności z dojazdem do miejsc pracy. Jest to wynikiem ograniczenia kursów połączeń realizowanych przez przewoźników, a nie wszyscy pracownicy posiadają prywatne pojazdy lub uprawnienia do ich prowadzenia. Skrócony został czas pracy urzędów pocztowych dla obsługi klientów, uproszczone zostały procedury doręczania przesyłek pocztowych pod kątem zwiększenia bezpieczeństwa pracowników i klientów Poczty Polskiej. W tym zakresie zgłaszane są cały czas propozycje przez związki zawodowe i pracowników – jak jeszcze uprościć procedury obsługi klientów dla wzajemnego bezpieczeństwa. Spółka Poczta Polska stara się kupować płyny dezynfekcyjne, maseczki i rękawice ochronne - wiemy jaka jest sytuacja na rynku jeśli chodzi o możliwość zaopatrzenia się w ten bardzo deficytowy dziś asortyment. Cały czas mamy do czynienia z sytuacją braków wystarczającej ilości środków zabezpieczających pracowników przed COVID-19. Brakuje szyb, osłon z plexi przy okienkach pocztowych oddzielających pracownika od klienta. Należy zauważyć, że placówki pocztowe/listonosze nie otrzymują na czas aktualnych baz adresowych mieszkań, w których trwa kwarantanna, co stwarza dodatkowe zagrożenie. W tej sytuacji ryzyko świadczenia pracy jest bardzo duże, a działania spółki na rzecz zapewnienia pracownikom maksimum bezpieczeństwa oceniamy jako niedostateczne.

Związek Nauczycielstwa Polskiego: problemy dla nauczycieli i uczniów

Problem podstawowy to radykalna zmiana sposobu nauczania, z systemu klasowo-lekcyjnego w ujęciu tradycyjnym - sala lekcyjna , szkoła - na nauczanie zdalne. Towarzyszy temu szereg problemów, które mają istotny wpływ na sytuację nauczycieli, uczniów, rodziców. Należy do nich: brak komputerów i drukarek zarówno wśród uczniów jak i nauczycieli, brak dostępu do szerokopasmowego internetu , co powoduje niemożność nauczania online. ZNP zaapelował do rządu, jak i dużych firm o pomoc dla uczniów i nauczycieli w zaopatrzeniu ich w potrzebny sprzęt i łącza. Minister Cyfryzacji przekazał 150 mln ze środków UE na zakup komputerów. Orange Polska poinformowała Związek o gotowości dostarczenia 200 GB na 2 miesiące za 2 zł dla wszystkich, którzy nie mają dostępu do sieci. Google także poinformował kierownictwo ZNP o specjalnej ofercie dla dyrektorów i nauczycieli. Zawieszenie pracy szkół spowodowało zmianę sposobu pracy nauczycieli. Przeszli na pracę zdalną, co spowodowało u wielu z nich, zmianę w wysokości wynagrodzenia. Brak precyzyjnego zapisu w rozporządzeniu MEN jeszcze te kłopoty spotęgował. ZNP przekazał ministerstwu swoje uwagi, które w istotnych fragmentach zostały wykorzystane. Nie zmienia to faktu, że wobec przekazaniu wszystkich kompetencji dyrektorowi szkoły, musimy się liczyć z wieloma rozwiązaniami i decyzjami, nie zawsze korzystnymi dla nauczycieli i pracowników niepedagogicznych. To stawia przed ogniwami ZNP zadania kontroli przestrzegania prawa na poziomie szkoły i samorządu terytorialnego.

internetowym
„Górnik” w nowej
odstanie i pod
nowym adresem
Wejdź i zobacz!
www.gornik.zzg.org.pl



Koronakryzys w Polskiej Grupie Górniczej

Związki zawodowe w Polskiej Grupie Górniczej nie godzą się na gigantyczne cięcia wynagrodzenia pracowników, które zaproponował zarząd spółki. Czy po spotkaniu z wicepremierem Jackiem Sasinem dojdzie do porozumienia?

14 kwietnia zarząd Polskiej Grupy Górniczej przedstawił pakiet osłonowy na czas kryzysu oparty na trzech filarach: skrócenie czasu pracy kopalń i wynagrodzeń o 20 proc., zamrożenie niektórych inwestycji i renegotiacje kontraktów oraz skorzystanie z rządowej pomocy w trybie tarczy antykryzysowej. - Dzięki dofinansowaniu z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych spółka zyskałaby 70 mln zł miesięcznie, dodatkowo przez obniżenie płac oszczędziłaby 55 mln zł miesięcznie, ograniczenie wydatków operacyjnych i inwestycyjnych przyniosłoby 70 mln zł miesięcznie a łączny efekt ekonomiczny pakietu wynosiłby ok. 195 mln zł każdego miesiąca i 585 mln zł po kwartale – wylicza spółka. Strona społeczna nie zgodziła się na tak drastyczne wyrzeczenia ze strony pracowników i ich rodzin. 16 kwietnia w swoim stanowisku związki zawodowe z PGG zaproponowały zastosować rozwiązania polegające na wprowadzeniu tzw. przestoju ekonomicznego przez jeden dzień w tygodniu z zachowaniem prawa do wynagrodzenia za ten dzień w wysokości 60 proc. Strona związkowa zaproponowała, aby obniżenie wymiaru czasu pracy i „przestój ekonomiczny” przez jeden dzień w tygodniu obowiązywało od 1 maja do końca lipca 2020 roku. - Pozwoliłoby to spółce skorzystać z ustawy o Covid-19. Związki zapelowały również do spółki o zwrócenie się do rządu o możliwość skorzystania z dodatkowych środków finansowych, w ramach Tarczy antykryzysowej dla dużych przedsiębiorstw – powiedział „Górnikowi” Sebastian Czogała – wiceprzewodniczący ZZG w Polsce. Jednocześnie strona społeczna wyraziła nadzieję, że zarówno PGG, jak i wicepremier Jacek Sasin zgodnie z wcześniejszym porozumieniem spotkają się do 21 kwietnia, by omówić koncepcję dalszego funkcjonowania sektora energetyczno-paliwowego. W specjalnym apelu do pracowników centrale związkowe w PGG napisały, że choć każdy ma świadomość, co do gospodarczych konsekwencji pandemii dla całego świata. To jednak nie spodziewały się od strony PGG takich cięt i że po raz kolejny za wszystko będzie miał płacić górnik.

- Trzeba ratować miejsca pracy w naszej branży i w całej gospodarce, ale ciężary, jakie trzeba ponieść, muszą być rozłożone sprawiedliwie! Obecna sytuacja PGG to efekt wieloletnich zaniedbań kolejnych ekip rządzących oraz osób zarządzających górnictwem. To oni zawinili,



STANOWISKO

Katowice, 16 kwietnia 2020 roku

Organizacje związkowe działające w Polskiej Grupie Górniczej odrzucają zapisy przedstawionego przez zarząd PGG projektu porozumienia antykryzysowego zakładającego obniżenie wymiaru czasu pracy o jeden dzień w tygodniu i obniżenie wynagrodzeń o 20 proc. Jednocześnie biorąc pod uwagę pogarszającą się sytuację w PGG związaną z pogłębiającym się kryzysem gospodarczym wywołanym przez pandemię COVID-19, organizacje związkowe proponują, aby zastosować rozwiązanie polegające na wprowadzeniu tzw. Przestoju ekonomicznego dla wszystkich pracowników PGG przez jeden dzień w tygodniu. Wynagrodzenie pracownika w dniu przestoju nie może być niższe niż 60 proc. Jego wynagrodzenia za dniówkę. Proponujemy jednocześnie, aby to rozwiązanie obowiązywało od 1 maja do końca lipca 2020 roku.

W naszej ocenie, wprowadzenie przestoju ekonomicznego pozwoli PGG skorzystać z instrumentów i środków, jakie przewiduje ustawa z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Ponadto organizacje związkowe działające w PGG oczekują od zarządu spółki, że zwróci się on o możliwość skorzystania z dodatkowych środków finansowych, jakie rząd przewiduje przekazać w ramach działań antykryzysowych dużym przedsiębiorcom będącym w trudnej sytuacji ekonomicznej w związku z pandemią.

Jednocześnie strona związkowa oczekuje, iż zgodnie z zapisami komunikatu dotyczącymi uzgodnień podjętych przez związki zawodowe, zarząd PGG i stronę rządową w lutym tego roku, w terminie do 21 kwietnia odbędzie się spotkanie z udziałem wicepremiera i ministra aktywów państwowych Jacka Sasina, w czasie którego przedstawiona zostanie docelowa koncepcja funkcjonowania całego sektora paliwowo-energetycznego w Polsce.

a nie górnicy – przypominają związki zawodowe. Wbrew temu, co o górnikach mówią media „głównego nurtu”, jesteśmy ludźmi odpowiedzialnymi i zdajemy sobie sprawę, że sytuacja jest nadzwyczajna i trzeba zareagować. Odrzucając niespra-

wiedliwą propozycję pracodawcy, przedstawiliśmy własne rozwiązanie, które z jednej strony da niezbędny „oddech” naszej firmie i umożliwi starania o dofinansowanie rządowe w ramach „tarczy antykryzysowej”, a z drugiej strony nie będzie

aż tak bolesne dla domowych budżetów pracowników PGG – piszą związkowcy. Wynagrodzenie pracownika w dniu przestoju nie może wynosić mniej niż 60 procent jego wynagrodzenia za dniówkę. W rozwiązaniu, które proponował Zarząd PGG, za dzień postoju górnik nie otrzymywał nic! Oczekujemy, że Zarząd PGG podejmie skuteczne działania na rzecz uzyskania wsparcia w ramach działań antykryzysowych wprowadzanych przez rząd, zaś sam rząd nie będzie zapominał, że szybka odbudowa przemysłu w Polsce po pandemii bez silnego sektora paliwowo-energetycznego, w tym górnictwa, po prostu jest niemożliwa! – uważają związki.

- Propozycja związków jest nieakceptowalna, ponieważ nie uratuje firmy. W zakresie wynagrodzeń i zapisów tarczy antykryzysowej pozwoliłaby zaoszczędzić zaledwie 26 mln zł, zamiast planowanych 125 mln zł. Wiemy, że wyrzeczenia są trudne dla każdego z pracowników, ale w kształcie proponowanym przez związki są one niestety zbyt małe, niewystarczające, stanowią kroplę w morzu potrzeb. Jesteśmy w stanie głębokiego kryzysu - ocenił stanowisko związkowe Tomasz Rogala, prezes PGG S.A. Dodał też, że jeżeli spółka nie podejmie proponowanych przez siebie działań, a zapotrzebowanie na węgiel jeszcze spadnie, PGG S.A. będzie generowała straty w wysokości 240 mln zł miesięcznie. W czarnym scenariuszu po trzech miesiącach oznacza to ponad 700 mln zł straty. Jednocześnie zastrzegł, że brak wskazanych działań spółki może doprowadzić do niekoordynowanego wstrzymywanie ruchu poszczególnych zakładów górniczych. Również Tauron Wydobycie przymierza się do wprowadzenia planu antykryzysowego. Jednak wszyscy czekają jak problem zostanie rozwiązany w Polskiej Grupie Górniczej.

- Na 21 kwietnia na godz. 12 dostaliśmy zaproszenie do Warszawy. W Centrum Dialogu Społecznego ma dojść do spotkania strony związkowej z zarządem PGG i wicepremierem Sasinem - ministrem Aktywów Państwowych bezpośrednio odpowiadającym za polskie górnictwo- informuje nas wiceprzewodniczący Czogała. Czy dojdzie do porozumienia w PGG? Czy minister przedstawi realny plan rządu co do dalszego funkcjonowania branży? Czy potwierdzi lub zaprzeczy medialnym doniesieniom o likwidacji części kopalń? Górnicy mają wiele pytań. Cała branża czeka na głos rządu, co dalej z górnictwem. Czy dalej będzie pobierany gigantyczny haracz od polskiego węgla? Co rząd zrobi z jego importem i unijnym Zielonym Ładem? A może wreszcie czas, żeby rząd wypowiedział pakiet klimatyczny?

Jarosław Bolek
fot.: pgg.pl; pixabay.com

Jak informował „Górnika” nr 7 organizacje związkowe ZZG w Polsce włączają się w pomoc dla szpitali. Przekazują fundusze na zakup sprzętu dezynfekcyjnego oraz zabezpieczającego, jak maseczki czy przyłbice, gogle lub różne środki higienistyczne. Rodziny, czy też znajomi członków związku szyją darmowe maseczki i przekazują do szpitali i różnych ośrodków zdrowia. Prezentowaliśmy działania naszej organizacji ZZG w Polsce w kopalni Halemba, Pokój, Knurów i Sośnica. Jak się okazuje z dnia na dzień przybywa nowych organizacji ZZG w Polsce, które w miarę swoich możliwości wspierają pomocą innych. Dla przykładu związkowcy z kopalni Wujek, jak poinformował nas Roland Zagórski – przewodniczący związku, w kasie głównej wydawane są bony podarun-

POMAGAMY

Organizacje Związku Zawodowego Górników w Polsce wspierają walkę z koronawirusem. W miarę swoich możliwości włączają się w różne akcje pomocowe, jak np. Pomoc dla śląskich szpitali, szycie maseczek, czy też rozdają maseczki członkom związku. Wspierają też finansowo zakup sprzętu medycznego w szpitalach a także wydają pracownikom bony wartościowe.

kowe dla pozostających w stanie zatrudnienia członków ZZG w Polsce KWK Wujek o wartości 150zł, które można realizować w tysiącach sklepów zamiast paczek tradycyjnie rozdawanych corocznie przed Świętami Wielkanocnymi oraz dodatkowo 2 maski

wielokrotnego użytku. Kilka dni wcześniej tamtejsza organizacja ZZG w Polsce decyzją zarządu związku przekazała 20 tys. zł na dofinansowanie zakupu respiratora dla szpitala Zakonu Bonifratrów w Katowicach – Bogucicach. – W odpowiedzi szpital przysłał po-

kolei np. 17 kwietnia przedstawiciele związku w ramach akcji JEDZENIE DLA MEDYKA byli m.in. w Szpitalu Specjalistycznym w Chorzowie. Kolejne organizacje zakładowe podjęły się zakupu oraz rozdawania darmowo maseczek wielokrotnego użytku. – ZZG w Polsce w kopalni Bielszowice rozdaje po 4 maseczki dla członka związku – informuje nas Andrzej Radziszewski – wiceprzewodniczący ZZG w Polsce w rudzkiej kopalni. Dla swoich członków darmowo rozdaje maseczki także organizacja z kopalni Marcel oraz Pniówek i Tauron Wydobycie z Jaworzna. Od 16 kwietnia istnieje obowiązek używania maseczek stąd pomysł obdzielania darmowymi maseczkami jest jak najbardziej na miejscu. Na podobny gest zdobyły się też niektóre miasta. Pomysł warty naśladowania w całym



Wydawanie maseczek w Tauron Wydobycie w Jaworznie



Wydawanie bonów w KWK Wujek



Pomoc ZZG w Polsce KWK Wujek w ramach akcji „Jedzenie dla Medyka”

Co poza siedzeniem w domu, przestrzeganiu procedur bezpieczeństwa, pomocą starszym sąsiadom i nierozsiewaniu niesprawdzonych informacji można jeszcze zrobić, aby wspomóc walkę z **KORONAWIRUSEM?**

WŁĄCZ SIĘ W AKCJĘ



POMOC DLA ŚLĄSKICH SZPITALI



Potrzebne są m.in. **ŚRODKI DO DEZYNFEKCJI, RĘKAWICZKI, MASECZKI, KOMBINEZONY**, a także **POSIŁKI dla personelu**, jak również **WODA MINERALNA**.

Liczy się każda, nawet niewielka pomoc.
ZAATAKUJMY WSPÓLNIE KORONAWIRUSA!!!

Kontakt: 537 444 242, e-mail: maciekmol@go2.pl

dziękowanie. Taka miła niespodzianka i takie wiadomości utwierdzają nas w przekonaniu iż warto czynić dobro. Ja osobiście dziękuję wszystkim członkom Zarządu ZZG w Polsce za poparcie pomysłu – dziękuję za naszym pośrednictwem przewodniczący Zagórski. Z

kraju. Gratulujemy zaangażowania i dzielenie się z innymi, szczególnie w tak trudnym okresie epidemii, jaki wszyscy przeżywamy. Każdy gest dobrej woli liczy się podwójnie i dodaje wiary w ludzi.

Jarosław Bolek



SZPITAL ZAKONU BONIFATRÓW W KATOWICACH sp. z o.o.

40-211 Katowice, ul. ks. L. Markiełki 87, tel. 032 357 02 08, fax 032 357 02 38
e-mail: szpital@bonifratrzy.katowice.pl • www.bonifratrzy.katowice.pl

BZ 39/2/2020

Katowice, dnia 8 kwietnia 2020 r.

**Związek Zawodowy Górników w Polsce
Katowickiego Holdingu Węglowego S.A.
KWK „Wujek”
ul. Wincentego Pola 65
40-596 Katowice**

Szanowni Państwo,

Pragniemy złożyć serdeczne podziękowania za pomoc okazaną naszemu Szpitalowi w walce z rozpowszechnianiem się i skutkami zakażenia koronawirusem.

Środki finansowe, które otrzymaliśmy od Państwa, w znaczący sposób przybliżają nas do osiągnięcia zamierzonego celu, jakim jest zakup respiratora dla Oddziału Intensywnej Terapii naszego Szpitala. Respirator okaże się niezbędny w przypadku konieczności ratowania zdrowia i życia naszych pacjentów dotkniętych chorobą COVID-19.

Jeszcze raz dziękujemy za okazaną życzliwość i wsparcie.

Z wyrazami szacunku

Prezes Zarządu
Wioletta Niemiec
Wioletta Niemiec

I etap znoszenia ograniczeń związanych z koronawirusem

Rząd przedstawił cztery etapy dojścia do nowej normalności. 16 kwietnia poznaliśmy nowe zasady, które obowiązują od 20 kwietnia. Daty kolejnych trzech będą podawane sukcesywnie.

Jak mówił premier Mateusz Morawiecki, niektóre z obostrzeń będą jeszcze długo

trwały, np. zakaz większych zgromadzeń czy organizacja koncertów i większych imprez. Nadal nie możemy spotykać się ze znajomymi, jak twierdzi Minister Zdrowia – dystans nadal obowiązuje z wyjątkiem rodzin.

Od 20 kwietnia: otwarcie lasów i par-

ków (należy zachować dystans i zasłaniać twarz). Jednak korzystanie z placów zabaw jest zabronione. Złagodzone przepisy w handlu - w sklepach do 100 metrów kwadratowych obsługa 4 klientów na jedną kasę, a powyżej 100 mkw to będzie 1 osoba na 15 mkw. Pracownicy skle-

pów będą poddawani kontroli zdrowia. 1 osoba na 15 metrów kw. w kościołach. Z ograniczenia przemieszczania się bez dorosłego wyłączone będą osoby powyżej 13 roku życia. Wyjątkiem od noszenia maseczek będą rolnicy.

KPRM

ETAP I
od 20 kwietnia

✓ **wstęp do lasów, parków oraz rekreacja są dozwolone**

✗ **korzystanie z placów zabaw jest zabronione**

KPRM

ETAP I
od 20 kwietnia

Limit osób w miejscach kultu religijnego
1 osoba na 15 m² powierzchni

KPRM

Nowe zasady w handlu i usługach

ETAP I
od 20 kwietnia

w sklepach do 100m² - 4 osoby na stanowisko kasowe

w sklepach powyżej 100m² - 1 osoba na 15m² powierzchni

KPRM

ETAP I
od 20 kwietnia

Zakaz poruszania się bez opieki osoby dorosłej dla osób do 13 r.ż.

KPRM

Podstawy nowej normalności

2 metry odstępu w przestrzeni publicznej

zakrywanie nosa i ust

zasady sanitarne w miejscach gromadzenia się ludzi

kwarantanna i izolacja

zdalna praca i edukacja

Duże skupiska ludzi to środowisko sprzyjające rozprzestrzenianiu się koronawirusa i innych wirusów przenoszonych drogą kropelkową. Jeżeli to możliwe, należy ograniczyć przebywanie w miejscach publicznych i poprosić bliskich o pomoc w codziennych czynnościach, takich jak zakupy, zaopatrzenie w leki, załatwianie spraw urzędowych i pocztowych.

Często myj ręce

Należy pamiętać o częstym myciu rąk wodą z mydłem, a jeśli nie ma takiej możliwości dezynfekować je płynami/żelami na bazie alkoholu (min. 60%). Istnieje ryzyko przeniesienia wirusa z zanieczyszczonych powierzchni na rękach. Dlatego częste mycie rąk zmniejsza ryzyko zakażenia.

Unikaj dotykania oczu, nosa i ust

Dłonie dotykają wielu powierzchni, które mogą być zanieczyszczone wirusem. Dotknięcie oczu, nosa lub ust zanie-

Informacja Głównego Inspektora Sanitarnego

Ochrona przed koronawirusem

czyszczonymi rękami, może spowodować przeniesienie się wirusa z powierzchni na siebie.

Regularnie myj lub dezynfekuj powierzchnie dotykowe

Powierzchnie dotykowe w tym biurka, lady i stoły, klamki, włączniki światła, poręcze muszą być regularnie przecierane z użyciem wody i detergentu lub środka dezynfekcyjnego. Wszystkie miejsca, z których często korzystają domownicy powinny być starannie dezynfekowane.

Regularnie dezynfekuj swój telefon i nie korzystaj z niego podczas spożywania posiłków

Na powierzchni telefonów komórkowych bardzo łatwo gromadzą się chorobotwórcze drobnoustroje. Regularnie dezynfekuj swój telefon komórkowy (np.: wilgotny-

mi chusteczkami nasączonymi środkiem dezynfekującym). Nie kładź telefonu na stole i nie korzystaj z niego podczas spożywania posiłków.

Zachowaj bezpieczną odległość od rozmówcy

Należy zachować co najmniej 1-1,5 metr odległości z osobą, która kaszle, kicha lub ma gorączkę.

Stosuj zasady ochrony podczas kichania i kaszlu

Podczas kaszlu i kichania należy zakryć usta i nos zgiętym łokciem lub chusteczką – jak najszybciej wyrzucić chusteczkę do zamkniętego kosza i umyć ręce używając mydła i wody lub zdezynfekować je środkami na bazie alkoholu (min. 60%). Zakrycie ust i nosa podczas kaszlu i kichania zapobiega rozprzestrzenianiu się

zarazków, w tym wirusów.

Odżywiaj się zdrowo i pamiętaj o nawodnieniu organizmu

Stosuj zrównoważoną dietę. Unikaj wysoko przetworzonej żywności. Pamiętaj o codziennym jedzeniu minimum 5 porcji warzyw i owoców. Odpowiednio nawadniaj organizm. Codziennie pij ok. 2 litry płynów (najlepiej wodę). Doświadczenia z innych krajów wskazują, że nie ma potrzeby robienia zapasów żywności na wypadek rozprzestrzeniania się koronawirusa.

Korzystaj ze sprawdzonych źródeł wiedzy o koronawirusie

Niepokój to naturalny odruch w przypadku występowania nowego zagrożenia zdrowotnego. Korzystaj ze sprawdzonych źródeł wiedzy opartych na dowodach naukowych, które publikowane są na stronach internetowych GIS i MZ. Wiedza naukowa to najskuteczniejsze narzędzie w walce z koronawirusem.



KORONAWIRUS powoduje gorączkę, kaszel, duszność, bóle mięśni i zmęczenie.

Przenosi się drogą kropelkową, a więc podczas kaszlu, kichania czy mówienia.

Jak zapobiegać zakażeniu?



Często myj ręce, używając mydła i wody.



Kiedy kaszlesz lub kichasz, **zakrywaj usta i nos**.



Zachowaj co najmniej 1 metr odległości od osób, które kaszlą i kichają.



Jeśli **wracasz z regionu**, gdzie występuje koronawirus i **masz objawy** choroby lub miałeś **kontakt z osobą zakażoną**, powiadom telefonicznie o tym stację sanitarno-epidemiologiczną lub zgłoś się do oddziału obserwacyjno-zakaźnego.

PAMIĘTAJ !!!

W przypadku kiedy istnieje podejrzenie zakażenia ale nie masz jeszcze objawów pozostań w domu, **unikaj kontaktu z innymi osobami** aby nie doszło do rozprzestrzeniania się wirusa.

Wszelkie wątpliwości dotyczące swojego stanu zdrowia wyjaśniaj **TELEFONICZNIE** lub innymi metodami zdalnej konsultacji.

NIE ZGŁASZAJ SIĘ SAM DO PRZYCHODNI POZ (chyba, że zostaniesz o to poproszony w określonym terminie) **ani nie udawaj się do szpitala** bez wcześniejszego uzgodnienia gdzie masz się zgłosić i czy jest to potrzebne.

Jeden chory pacjent (**również Ty**) może być źródłem zakażenia wszystkich pozostałych osób w poczekalni!!!

Myj często ręce wodą z mydłem lub środkiem odkażającym na bazie alkoholu. Unikaj dotykania rękami oczu, nosa i ust. Zasłaniaj usta i nos zgiętym ramieniem lub jednorazową chusteczką kiedy kaszlesz lub kichasz. Nie zbliżaj się do osób chorych.

Infolinia NFZ

800 190 590

www.gov.pl/koronawirus

Prawo do odprawy zostało przewidziane w art. 92¹ kodeksu pracy, zgodnie z którym pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia.

Odprawa przysługuje wszystkim pracownikom w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia, ustalanego, jak ekwiwalent pieniężny za urlop. Zaznaczenia wymaga jednak, że przepisy szczególne odnoszące się do różnych grup zawodowych oraz układy zbiorowe pracy mogą ustalać odprawę w wyższej wysokości. Natomiast prawo do odprawy pieniężnej, reguluje ustawa z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (zwanej dalej ustawą o zwolnieniach gru-

Prawo do odprawy

Otrzymałem wypowiedzenie umowy o pracę, z przyczyn dotyczących pracodawcy, osiągnąłem już wiek emerytalny i zamierzam zaraz po zakończeniu okresu wypowiedzenia przejść na emeryturę. W związku z powyższym, czy przysługuje mi odprawa emerytalna i odprawa pieniężna określona w ustawie o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników? Marcin K. (Katowice)

powych), z godnie z którą pracownikowi, z którym pracodawca rozwiązał stosunek pracy z przyczyn niedotyczących pracownika, przysługuje odprawa pieniężna. Przepisy ustawy o zwolnieniach grupowych stosuje się w przypadku rozwiązania przez pracodawcę, zatrudniającego co najmniej 20 pracowników, stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, w drodze wypowiedzenia dokonanego przez pracodawcę, a także na

mocy porozumienia stron, jeżeli w okresie nieprzekraczającym 30 dni zwolnienie obejmuje co najmniej:

- 1) 10 pracowników, gdy pracodawca zatrudnia mniej niż 100 pracowników;
- 2) 10% pracowników, gdy pracodawca zatrudnia co najmniej 100, jednakże mniej niż 300 pracowników;
- 3) 30 pracowników, gdy pracodawca zatrudnia co najmniej 300 lub więcej pracowników.

W przypadku zwolnienia indywidualnego, przepisy ustawy o zwolnieniach grupowych stosuje pod warunkiem, że pracodawca, zatrudniający co najmniej 20 pracowników, rozwiązuje stosunek pracy z przyczyn niedotyczących pracownika, które stanowią wyłączny powód uzasadniający wypowiedzenie stosunku pracy lub jego rozwiązanie na mocy porozumienia stron.

Na nabycie przez pracownika prawa do odprawy emerytalnej nie ma wpływu na jego uprawnienia dotyczące wypłaty odprawy z tytułu rozwiązania stosunku pracy z przyczyn niedotyczących pracownika. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym pracownik może nabyć równocześnie prawo do odprawy emerytalnej i odprawy w związku z rozwiązaniem stosunku pracy z przyczyn niedotyczących pracownika.

*Adwokat Wojciech Hotek
Biuro Prawne ZZG w Polsce*

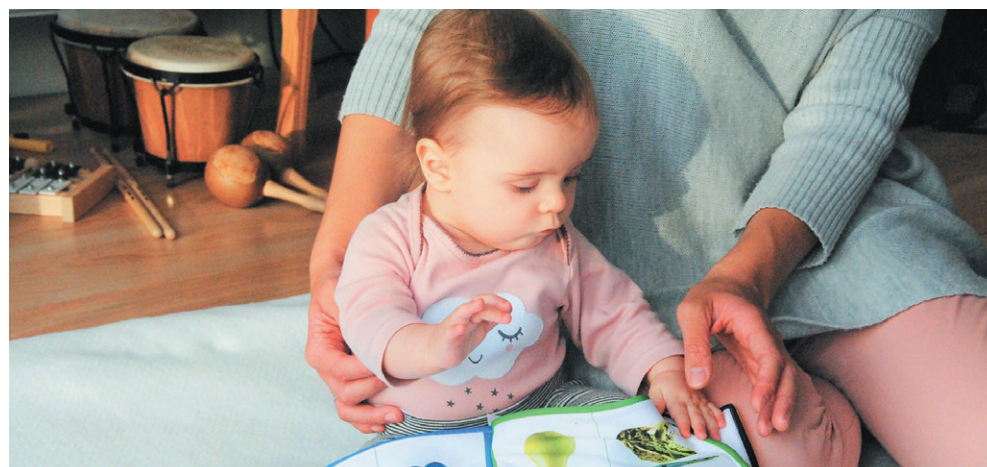
31 marca br. Sejm uchwalił ustawę, która wprowadziła zmiany przepisów o dodatkowym zasiłku opiekuńczym. Ponadto, rozporządzeniem Rady Ministrów z 10 kwietnia 2020 r. okres pobierania dodatkowego zasiłku opiekuńczego został wydłużony do 26 kwietnia 2020 r. Od 8 marca obowiązują przepisy, które przewidują dodatkowy zasiłek opiekuńczy. Przysługuje on w wymiarze do 14 dni osobie objętej ubezpieczeniem chorobowym (np. z umowy o pracę, umowy zlecenia, działalności gospodarczej) zwolnionej z pracy, która musi zająć się dzieckiem w wieku do lat 8 z powodu zamknięcia żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola lub szkoły w związku z COVID-19. Przyjęte 31 marca br. przepisy wprowadziły zmiany dotyczące dodatkowego zasiłku opiekuńczego.

Zmiany te polegają na: wydłużeniu o kolejne 14 dni okresu, przez który przysługuje dodatkowy zasiłek opiekuńczy, przyznaniu prawa do tego zasiłku rodzicom dzieci niepełnosprawnych w wieku powyżej 8 lat.

Wydłużenie okresu dodatkowego zasiłku opiekuńczego

Ubezpieczony rodzic dziecka, który opiekuje się dzieckiem do lat 8, z powodu zamknięcia żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola lub szkoły w związku z COVID-19, może otrzymać dodatkowy zasiłek opiekuńczy przez kolejny okres do 14 dni. Nowy 14 dniowy okres wypłaty dodatkowego zasiłku opiekuńczego obowiązuje od 26 marca 2020 r. Od tej daty z dodatkowego zasiłku opiekuńczego mogą skorzystać nie tylko rodzice, których dziecko uczęszczało do żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola lub szkoły, ale także rodzice, których dzieckiem opiekowała się „niania” (z którą rodzice

Zmiany w dodatkowym zasiłku opiekuńczym



zawarli umowę uaktywniającą - link do strony zewnętrznej) albo dzienny opiekun (link do strony zewnętrznej), jeśli z powodu COVID-19 nie mogą opiekować się dzieckiem.

Uchwalona 31 marca br. ustawa przewiduje także, że Rada Ministrów może określić dłuższy okres pobierania dodatkowego zasiłku opiekuńczego, biorąc pod uwagę okres na jaki zostały zamknięte żłobki, kluby dziecięce, przedszkola, szkoły, placówki pobytu dziennego oraz inne placówki lub okres niemożności sprawowania opieki przez nianie lub opiekunów dziennych.

Okres dodatkowego zasiłku opiekuńczego został wydłużony do 26 kwietnia 2020r.

Rozszerzenie uprawnień na rodziców dzieci niepełnosprawnych

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy z powodu zamknięcia żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola lub szkoły w związku z COVID-19 przysługuje od 26 marca br.

także ubezpieczonym rodzicom dzieci: do 16 lat, które mają orzeczenie o niepełnosprawności, do 18 lat, które mają orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, które mają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

Nowe przepisy przyznają także prawo do dodatkowego zasiłku opiekuńczego ubezpieczonym rodzicom lub opiekunom osób pełnoletnich niepełnosprawnych, zwolnionych od wykonywania pracy z powodu konieczności zapewnienia opieki nad taką osobą w przypadku zamknięcia z powodu COVID-19 placówki, do której uczęszcza dorosła osoba niepełnosprawna, tj. szkoły, ośrodka rewalidacyjno-wychowawczego, ośrodka wsparcia, warsztatu terapii zajęciowej lub innej placówki pobytu dziennego o podobnym charakterze.

Jak uzyskać dodatkowy zasiłek opiekuńczy?

Aby otrzymać dodatkowy zasiłek opie-

kuńczy wystarczy złożyć u swojego płatnika składek, np. pracodawcy, zleceniodawcy oświadczenie o sprawowaniu opieki nad dzieckiem (plik docx 38kb). Oświadczenie to jest jednocześnie wnioskiem o dodatkowy zasiłek opiekuńczy. Osoby prowadzące działalność pozarolniczą składają oświadczenie w ZUS. Oświadczenie można złożyć w dowolnym momencie, ale trzeba je złożyć, bo bez niego ZUS albo płatnik składek nie wypłaci zasiłku.

Osoby, które przed uchwaleniem nowych przepisów złożyły już oświadczenie do wypłaty tego zasiłku nie muszą go składać ponownie. Na jego podstawie otrzymają zasiłek za dalszy okres.

Osobom, które złożyły wniosek o zasiłek opiekuńczy na ogólnych zasadach, wniosek taki będzie potraktowany jako wniosek o dodatkowy zasiłek opiekuńczy na dalszy okres. Będzie to oznaczało, że okres przyznanego zasiłku opiekuńczego, nie będzie uwzględniany do limitu 60 dni, natomiast będzie wliczony do limitu kolejnych 14 dni, przez który przysługuje dodatkowy zasiłek opiekuńczy.

Trzeba pamiętać, że nie zmieniły się zasady przysługiwania dodatkowego zasiłku opiekuńczego. Zasiłek w dodatkowym wymiarze 14 dni przysługuje łącznie obojgu rodzicom, niezależnie od liczby dzieci, które wymagają opieki. Zasiłek ten nie przysługuje, jeśli drugi z rodziców dziecka może zapewnić dziecku opiekę (np. jest bezrobotny, korzysta z urlopu rodzicielskiego, czy urlopu wychowawczego).

Dodatkowego zasiłku nie wlicza się do limitu 60 dni zasiłku opiekuńczego w roku kalendarzowym przyznanego na tzw. ogólnych zasadach.

*Źródło: zus.pl
fot.: pixabay.com*

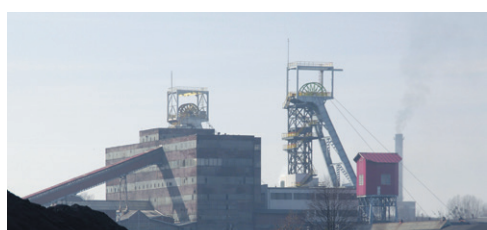
Koronawirus w kopalniach

Kopalnia Jankowice



Pierwsze zakażenia koronawirusem stwierdzono wśród pracowników kopalni Jankowice. Trzy osoby są zakażone, zaś kilkanaście osób objęto kwarantanną – informacja dotarła do nas 18 kwietnia. Kopalnia pracuje normalnie.

Węglukoks Kraj



2 kwietnia z rejonu prowadzonych prac prewencyjnie wycofano dwie brygady górników z kopalni Bobrek – w sumie około 30 osób. Decyzję taką podjęto po tym, gdy okazało się, że w kręgu znajomych jednego z pracowników może być osoba zarażona koronawirusem. Wycofani pracownicy zostali wysłani na urlopy, podczas których mieli obserwować swój stan zdrowia – formalnie nie są objęci kwarantanną. Jednak w ostatnim czasie potwierdzono zakażenie u jednego z górników, a kolejnych poddano testom, co potwierdziła 17 kwietnia Grupa Węglukoks, do której należy kopalnia. 18 pracowników zostało skierowanych na kwarantannę i będą testowani pod kątem obecności SARS-CoV-2.

Kopalnia Sośnica



13 górników z kopalni Sośnica w Gliwicach objęto kwarantanną domową po potwierdzeniu koronawirusa u jednego z pracowników tego zakładu – potwierdziła w czwartek, 9 kwietnia, Polska Grupa Górnicza, do której należy gliwicka kopalnia. Zakład pracuje normalnie. – Sztab kryzysowy PGG został poinformowany, że u jednego z pracowników kopalni Sośnica potwierdzono zakażenie koronawirusem. Pracownik jest leczony w domu. Ostatni raz był obecny w miejscu pracy 1 kwietnia – mówił wówczas rzecznik spółki Tomasz Głogowski, wskazując, że jeszcze wówczas mężczyzna nie miał ob-

jawów koronawirusa – dopiero ostatnio poczuł się gorzej.

Kopalnia Marcel



W niedzielę 5 kwietnia sztab kryzysowy Polskiej Grupy Górniczej S.A. został poinformowany, że u jednego z pracowników oddziału szybowego Ruchu Marcel kopalni zespółonej ROW potwierdzono zakażenie koronawirusem. Pracownik, który przebywa w szpitalu zakaźnym w Raciborzu, po raz ostatni był w pracy we wtorek 31 marca.

Zgodnie z procedurami wdrożonymi w Polskiej Grupie Górniczej S.A. niezwłocznie powiadomiono o fakcie zakażenia osoby, które miały bezpośredni kontakt z zainfekowanym pracownikiem w miejscu zatrudnienia. Łącznie 20 osób skierowano na dwutygodniową kwarantannę. Pomieszczenia, w których przebywali objęci kwarantanną pracownicy, poddano szczegółowej dezynfekcji. Sztab kryzysowy PGG S.A. jest w stałym kontakcie ze służbami sanitarnymi oraz sztabem kryzysowym wojewody śląskiego. Oddział szybowy Ruchu Marcel pracuje normalnie, kopalnia nie odnotowała przerw w wydobywaniu. Procedury wdrożone w PGG S.A. w związku z sytuacją epidemiczną zadziałały prawidłowo.

Kopalnia Rydułtowy



W piątek 3 kwietnia zakażenie koronawirusem potwierdzono również u dwóch pracowników firmy zewnętrznej współpracującej z kopalnią ROW Ruch Rydułtowy – pielęgniarek z punktu pierwszej pomocy. Ustalono, że kontakt z zakażonymi w miejscu pracy miało łącznie 8 osób, które niezwłocznie ostrzeżono, zalecono dwutygodniową kwarantannę oraz zobowiązano do kontaktu ze służbami sanitarnymi. W punkcie opatrunkowym przeprowadzono dezynfekcję. Sztab kryzysowy PGG S.A. jest w stałym kontakcie ze służbami sanitarnymi. Ruch Rydułtowy pracuje normalnie.

Oprac. j.b

for.: wikipedia.org; pgg.pl

ZASADY PRAWIDŁOWEGO DOPASOWANIA PÓLMASEK FILTRUJĄCYCH

ZAKŁADANIE PÓLMASEK FILTRUJĄCYCH



UWAGA:

- ✓ Półmaski filtrujące mogą być stosowane tylko przez osoby nie posiadające zarostu!
- ✓ Blizny lub noszone okulary mogą uniemożliwić prawidłowe dopasowanie półmaski do twarzy!
- ✓ Używaj rękawiczek w trakcie lub myj ręce po: każdym zdjęciu/założeniu półmaski filtrującej oraz każdym poprawieniu jej dopasowania podczas pracy!

- 1  
 - ✓ Jeżeli półmaska jest typu składanego rozłóż ją
 - ✓ Jeżeli półmaska wyposażona jest w zacisk nosowy, zegnij go w pół na kciuku
- 2  
 - ✓ Ułóż półmaskę na dłoni tak, aby zacisk nosowy/uszczelka nosowa znajdowały się na końcach palców
 - ✓ Przyłóż półmaskę do twarzy (taśmy nagłowia powinny swobodnie zwisać z przodu)
- 3  
 - ✓ Załóż taśmy nagłowia: (1) szyjną (2) potyliczną
- 4 
 - ✓ Wyreguluj/zwiąż taśmy nagłowia tak, aby półmaska nie przesuwiała się i ściśle przylegała do twarzy
 - ✓ Upewnij się, że pomiędzy twarzą a półmaską nie dostały się włosy, biżuteria ani żadne elementy odzieży
 - ✓ Ponownie sprawdź położenie półmaski na twarzy
- 5 
 - ✓ Jeżeli półmaska ma zacisk nosowy, dopasuj go do nosa tak, aby zapewnić szczelność przylegania




ZASADY PRAWIDŁOWEGO DOPASOWANIA PÓLMASEK FILTRUJĄCYCH

SPRAWDZENIE PRZYLEGANIA PÓLMASEK FILTRUJĄCYCH

- 6 
 - ✓ Zakryj półmaskę dłońmi i wykonaj szybki wdech – półmaska powinna się docisnąć do twarzy lub lekko zapaść
 - ✓ Jeżeli poczujesz powietrze napływające do półmaski na jej obrzeżu – półmaska nie jest prawidłowo dopasowana
 - ✓ Wykonaj dopasowanie ponownie i powtórz test
- 7 
 - ✓ Dociśnij lekko półmaskę do twarzy dłońmi, zakrywając jak największą jej powierzchnię i wykonaj szybki wydech
 - ✓ Jeżeli poczujesz powietrze wypływające spod półmaski na jej obrzeżu – półmaska nie jest prawidłowo dopasowana
 - ✓ Wykonaj dopasowanie ponownie i powtórz test

UWAGA: Jeżeli nie udało się uzyskać odpowiedniej szczelności półmaski po wykonaniu testów dopasowania należy zmienić jej rozmiar lub typ (kształt)

ZDEJMOWANIE PÓLMASEK FILTRUJĄCYCH

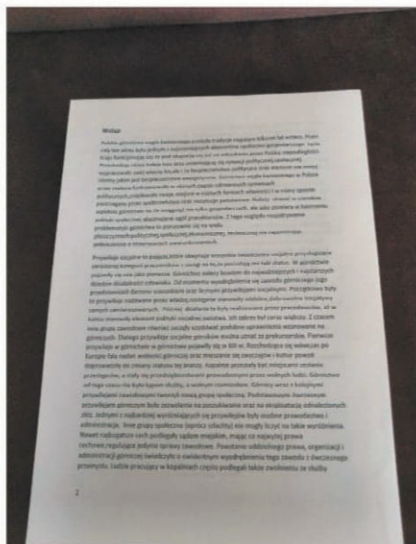
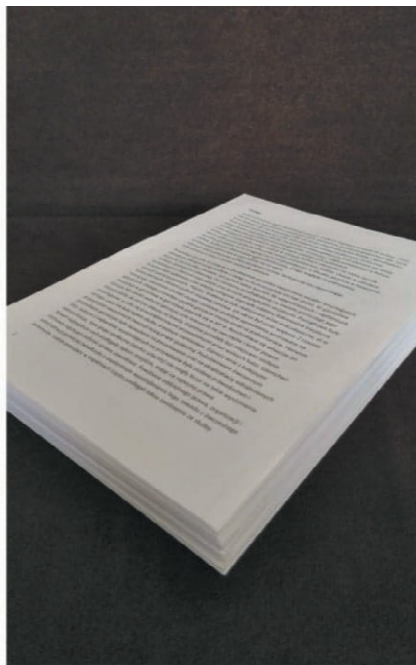
- 8  
 - ✓ Zdejmij taśmy nagłowia: (1) potyliczną (2) szyjną
 - ✓ Nie dotykaj dłońmi półmaski
- 9 
 - ✓ Przekaż sprzęt do utylizacji w sposób określony przez pracodawcę

Na Górnym Śląsku, jak i w całym kraju, po wojnie zaczęto powoli zręby systemu totalitarnego, który stopniowo spychał w cień autentyczne siły społeczne - i te związane wcześniej z „polskim państwem podziemnym” i te próbujące stać na ubo-
czu. Społeczeństwo zostało uwikłane w sieć nowego systemu, utrzymującego je w stanie uległości. Stosowano terror, który budził strach, wymuszając posłuszeństwo, jak i posługiwano się argumentami odnoszącymi się do wartości narodowych. Doprowadziło to do wyodrębnienia dwóch wymiarów rzeczywistości społecznej i politycznej: swoistego świata przedstawień oraz świata rzeczywistego. Polska jawiła się jako państwo komunistyczne. Ten sfalsyfikowany świat przedstawień został zbudowany za pomocą kłamliwych atrap, makiet, szyldów i rytuałów. Była to część rzeczywistości i to część ważna. Propaganda stanowiła główny, obok terroru, instrument władzy komunistycznej. Miała spowodować ukształtowanie korzystnych dla władzy postaw społecznych. Zakładano, że obywatele będą „wierzyć” w socjalizm i postępować z jego zasadami. Urojony świat musiał być opisywany nowym językiem - powstał taki nowy język, zwany dzisiaj „nowomową”. Sporo ludzi, zwłaszcza młodych, ulegało sile propagandy.

O specyfice Górnego Śląska decydowała przede wszystkim kwestia narodowa. Przez wieki był to teren ścierania się trzech grup etnicznych: Polaków (Ślązaków), Niemców i Żydów. Mimo że rdzennych Ślązaków było tu najwięcej, to jednak prawo do podejmowania decyzji politycznych, społecznych, kapitał, a w dużym stopniu także kultura należały głównie do Niemców i Żydów. Wywarło to piętno na charakterze tego regionu pogranicza, gdzie dochodziło do rywalizacji kultury niemiecko-żydowskiej z polską (śląską). Występujące tu problemy próbowano rozwiązać, opierając się na przyjętej przez władze PRL-owskie doktrynie o istnieniu państwa jedn narodowego bez mniejszości narodowych. Było to sprzeczne ze specyfiką tego regionu, który zachował cechy obszaru pogranicznego w znaczeniu socjohistorycznym i jako taki nadal był obiektem sporu polsko - niemieckiego - nie tylko na płaszczyźnie terytorialnej, ale również narodowościowej. W zasadzie uważa się, że polskość związana tu była zawsze z ludowością i przeciwstawiała się niemieckości, utożsamianej z kolei z wyższym usytuowaniem w hierarchii społecznej. W tej sytuacji awans społeczny równał się przejściu do niemieckiej grupy narodowej. W tym miała tkwić zasadnicza różnica między Ślązakami a mieszkańcami innych dzielnic ziem polskich, gdzie „pionowa” ruchliwość społeczna mogła odbywać się w ramach tej samej grupy etniczno - językowej. Zarówno w okre-

Dwa światy (1)

Górny Śląsk. Knurów. Historia. Polityka. Kwestie społeczne. Kopalnia. Związki zawodowe. To tylko niektóre słowa klucze, które znajdziemy w trzeciej już książce Arkadiusza Wojdowskiego członka ZZG w Polsce, na temat kopalni „Knurów” jako czynnika społeczno-politycznego w latach 1945-1989. Zapraszamy do lektury jej fragmentów oddających klimat tamtych lat.



sie międzywojennym, jak i później - w Polsce Ludowej lansowano pogląd, że polskim wkładem w kulturę śląską jest kultura ludowa. Ludowość - będąca swą istotą wizytówką - miała stanowić przeciwagę dla kultury niemieckiej jako kultury „obcej”. Starano się ją narzucić jako jedyną obowiązującą kulturę tego regionu. Większą część tzw. skarbnicy śląskiej kultury tworzone od podstaw, zamawiając u profesjonalnych twórców np. najpopularniejsze śląskie piosenki, tzw. ludowe (np. Szła dziewczeczka do laseczka).

Obok procesu rywalizacji obu nacjonalizmów dokonywał się proces asymilacji z jednym lub drugim narodem, co było efektem koegzystencji w ramach małych społeczności lokalnych czy też oddziaływania struktur państwowych na żyjącą na tym terenie społeczność. Walka toczyła się o pozyskanie elementu indyferentnego jeszcze narodowo, ale nadal bardzo licznego. Nacjonalizmy niemiecki i polski zawłaszczały go dla swego narodu.

W pierwszych powojennych latach nastąpiły przemiany, których konsekwencje pozostały aż po czasy nam współczesne. W wyniku przesunięcia granic kraju na linię Odry i Nysy Łużyckiej Górny Śląsk przestał być obszarem granicznym na zachodzie (podobnie jak Wielkopolska). Po 1945 roku ta „graniczność” trwała tylko do czasu wchłonięcia przez żywioł polski Ziemi Odzyskanych. Górny Śląsk utracił status ziemi kresowej i województwa autonomicznego. Zlikwidowano wówczas także społeczno - ustrojowe podstawy ruchów regionalnych. Górny Śląsk nie miał już tych wielu specyficznych cech, które przedtem decydowały o jego odrębności.

Po wojnie, na mocy ustaleń konferencji wielkiej trójki w Poczdamie w sierpniu 1945 roku należało wysiedlić Niemców z ziem polskich, m.in. z Górnego Śląska. Aby tego jednak dokonać, trzeba było przeprowadzić segregację narodowościową. Prowadzono sterowaną odgórnie

selekcję narodowościową w ramach postępowań zwanych rehabilitacją i weryfikacją. Rehabilitacja objęła ludność zapisaną na niemiecką listę narodowościową, tzw. volkslistę, na terenie przedwojennego województwa śląskiego, a weryfikacja - mieszkańców Śląska Opolskiego, gdzie volkslista nie obowiązywała.

Po 1945 roku Górny Śląsk stał się obszarem wzmożonych ruchów migracyjnych. Po przemieszczeniach ludnościowych, które nastąpiły w okresie międzywojennym i w czasie wojny, był to kolejny wielki ruch ludnościowy, ale rozłożony w relatywnie długim czasie. Doprowadził on do przemieszania się ludności różnego pochodzenia na nieznaną dotychczas w tym regionie skalę. Ludność niemiecka była zmuszana do wyjazdu na zachód lub wywożona do Związku Radzieckiego, a na jej miejsce napływała ludność polska z innych regionów Polski. Istotne jest określenie liczby ludności rodzimej, która została tutaj po zakończeniu wojny. Na przykład w Zabrzu autochtoni stanowili 2/3 liczby mieszkańców miasta, w Bytomiu - ponad połowę, ale w Gliwicach czy w Knurowie - tylko 2/5.

W latach 1945-1950 liczba ludności Górnego Śląska wzrosła o 223,3 tys. osób. Do największych przemieszczeń ludności doszło między Górnym Śląskiem w województwach: krakowskim, kieleckim i rzeszowskim (59%) oraz wielu mieszkańców zniszczonej Warszawy. W pierwszej połowie 1953 roku w ówczesnym województwie stalino-grodzkim, obejmującym tereny Górnego Śląska (bez Opolszczyzny) oraz Zagłębia Dąbrowskiego, wśród 2 900 tys. mieszkańców było 408 362 ludności miejscowej, tzw. autochtonicznej, zamieszkującej przede wszystkim w czterech ośrodkach: Zabrzu, Bytomiu, Gliwicach i powiecie gliwickim. Ludność autochtoniczna posługiwała się głównie językiem niemieckim. Tereny Górnego Śląska należące przed wojną do Niemców były zaniebdywane, co przedwojenni mieszkańcy odbierali wprost jako degradację cywilizacyjną. W Gliwicach, Zabrzu, Bytomiu czy w Knurowie szczególnie dotkliwy był brud i zdewastowanie infrastruktury. Jak pisano w dokumentach partyjnych z 1953 roku, doszło do „ogromnego zaniedbania miast, które słynęły dawniej z czystości. Ta sprawa wywołuje szczególnie duże niezadowolenie wśród ludności miejscowej”. Nie powiodły się także wysiłki na rzecz aktywizacji Niemców i Ślązaków na Górnym Śląsku - zarówno pod względem społeczno-narodowościowym, ideowym, jak i religijnym. Nie udało się grupy indyferentnej narodo-wo jednoznacznie przesunąć w kierunku opcji polskiej. Powojenna bieda oraz obowiązujący system polityczny były mało atrakcyjne.

(...)

Z TWOIM **1%** PO JASNE, DOBRE ŻYCIE...



Dobre ręce
WWW.DOBRERECE.PL

PRZEKAŻ **1%** PODATKU NA
STOWARZYSZENIE "DOBRE RĘCE"
KRS 0000219000



Zmagania z niepełnosprawnością to nie jest wyzwanie dla jednej osoby. **DZIAŁAJMY RAZEM!**



KRS: 0000270809
CEL SZCZEGÓŁOWY:
Zapora, 10807

Mam na imię Kacperek i urodziłem się 28 kwietnia 2018 r. Zdiagnozowano u mnie wadę genetyczną chromosomu 10ego. W związku z chorobą mam między innymi chore nóżki - stopy końsko szpotawe, które wymagają leczenia do 4-5 roku życia.

Aby się rozwijać i stawiać kolejne kroki potrzebuję specjalistycznego sprzętu ortopedycznego i rehabilitacyjnego. Uczęszczam na zajęcia rehabilitacyjne, wczesnego wspomagania rozwoju, terapię logopedyczną. Jestem pod stałą kontrolą wielu lekarzy specjalistów m.in. ortopedy, genetyka, okulisty, logopedy, laryngologa, psychologa, neurologa.

Czasami, żeby zrobić pierwszy krok, potrzebna jest czyjaś pomoc. Pomożesz?

Przekazując 1% podatku lub darowiznę Fundacji Avalon z dopiskiem ZAPORA, 10807 wspierasz Kacpra w codziennym funkcjonowaniu.

Serdecznie dziękujemy, Kacperek wraz z rodzicami.

J. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) organizacji wybranej z wykazu prowadzonego na podstawie odrębnych przepisów oraz wysokość kwoty na jej rzecz.

137. Numer KRS 0000270809	Wnioskowana kwota Kwota z poz. 138 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 126, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.	138. KWOTA
-------------------------------------	---	------------

K. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE

Podatnicy, którzy wypełnili część J, w poz. 139 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 140 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 138. W poz. 141 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).

139. Cel szczegółowy 1% Zapora, 10807	140. Wyrażam zgodę <input checked="" type="checkbox"/>
--	---



NIKOL KUPCZAK

1% podatku dla Nikol

Nikol urodziła się o czasie, wszystko świadczyło o tym, że spodziewamy się zdrowego dziecka, jednak komplikacje przy porodzie i niekompetencja ówczesnych lekarzy sprawiły, że nasze dziecko jest niepełnosprawne. Przyszła na świat w zamartwicy, w pierwszych dniach walczyła z posocznica i bakteria, która nabyła w szpitalu - (gronkowiec złocisty). To ta bakteria dokonała reszty. Obecnie Nikol ma przewlekłą niewydolność nerek z którą zmagają się od 3-go miesiąca życia. Z upływem czasu dochodzą kolejne niedowłady są to tzw. choroby sprzężone. Cały czas jest pod stałą opieką matki oraz lekarzy: nefrologa, kardiologa, neurologa, ortopedy. Mimo swojego wieku nie potrafi jeść stałych posiłków, szybko się męczy i porozumiewa się dźwiękonaśladowczo. Jej rozwój psychomotoryczny jest na etapie 4-5cio latka. Nasza córka jest na diecie bezsolnej wysokobiałkowej i musi stale przyjmować leki, których wciąż przybywa. Serdecznie prosimy ludzi dobrej woli o pomoc w dalszym leczeniu i poprawy życia naszej Nikol.

Dziękujemy Renata i Mariusz Kupczak

w deklaracji PIT wpisz:

KRS 0000331638

w rubryce informacje uzupełniające:
Nikol Kupczak

H. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)

Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (Numer KRS) organizacji wybranej z wykazu oraz wysokość kwoty na jej rzecz.

124. Numer KRS 0000331638	Wnioskowana kwota Kwota z poz. 125 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 120, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.	125.
-------------------------------------	---	------

I. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE

Podatnicy, którzy wypełnili część H, w poz. 126 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 127 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 125. W poz. 128 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).

126. Cel szczegółowy 1% na rzecz Nikol Kupczak	127. Wyrażam zgodę <input type="checkbox"/>
--	--